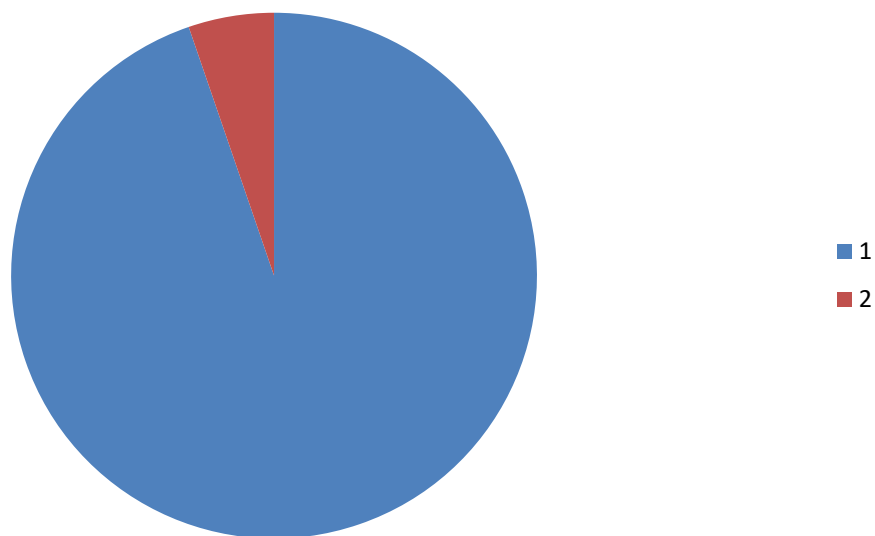


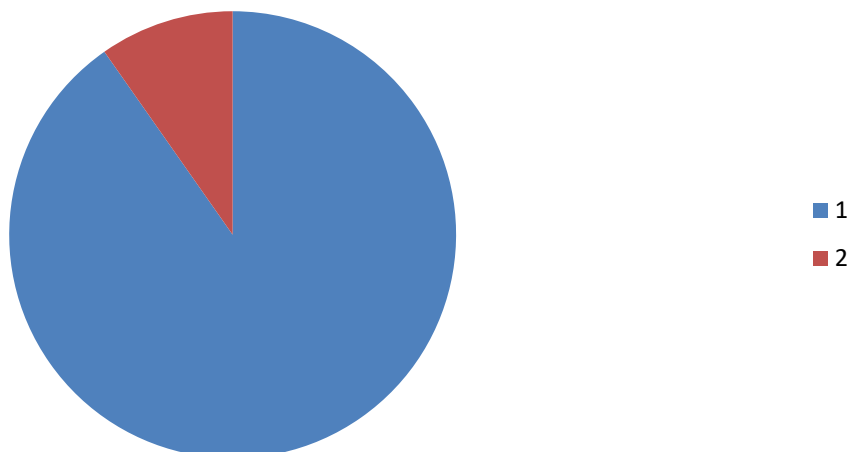
Podsumowanie ankiet rekolekcyjnych.

(w sumie ankietę wypełniło 110 osób)

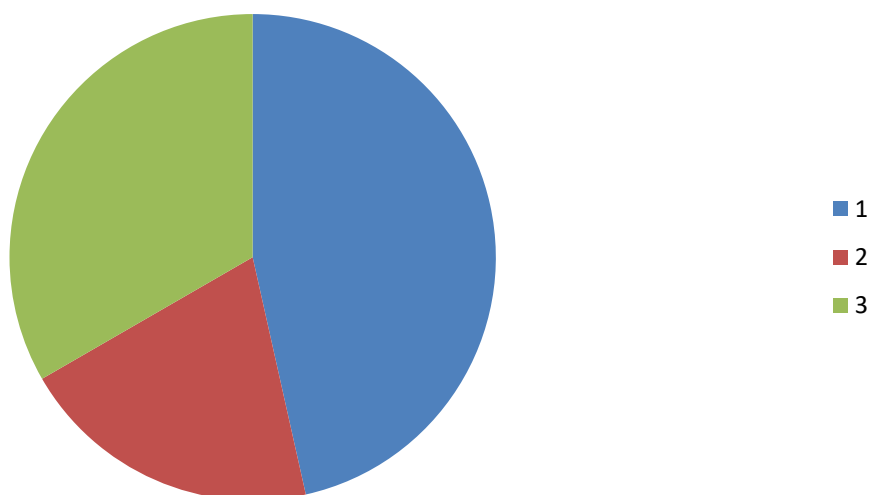
Czy sposób przeprowadzenia rekolekcji (cztery niedziele, zamiast czterech kolejnych dni) był lepszy od dotychczasowego? (1=tak; 2=nie)



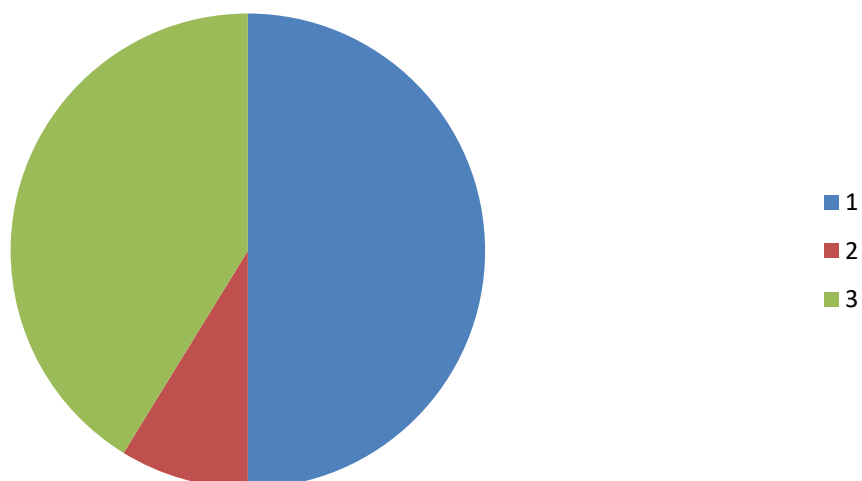
Czy sposób przekazu (głoszenie Słowa Bożego w czasie Eucharystii plus świadectwo ludzi świeckich) przemawiały do Ciebie bardziej, niż dotychczas (np. w tzw. naukach stanowych)? (1=tak; 2=nie)



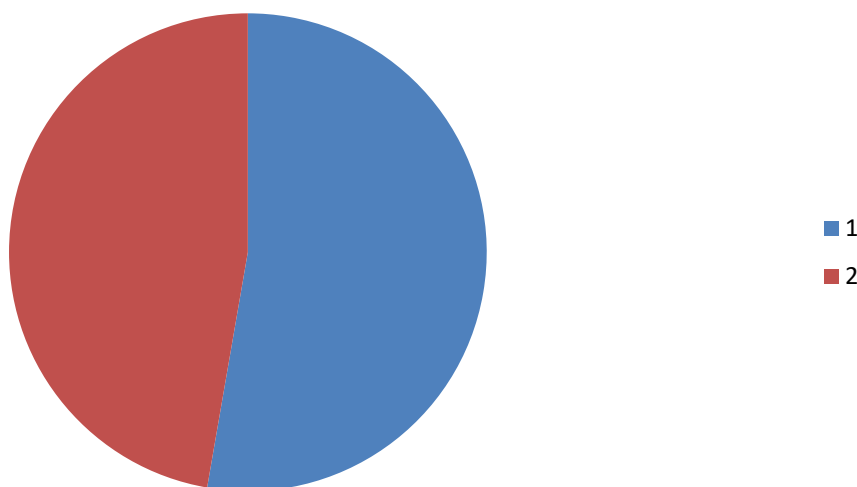
Czy przez czas rekolekcji podjąłeś zadania proponowane na każdy dzień na kartkach rozdawanych w kościele po liturgii? (1=tak; 2=nie; 3=częściowo)



Czy w wyniku rekolekcji w Twoim życiu dokonała się jakaś zmiana w podejściu do Pana Boga i wiary? (1=tak; 2=nie 3= może)



**Czy masz pragnienie kontynuowania i rozwoju
własnej wiary w mniejszej grupie? (1=tak;
2=nie)**



Możesz dodać własne uwagi, refleksje, propozycje...?

(zebrano tutaj wszystkie dodatkowe wypowiedzi. Zachowano oryginalną pisownię)

Tradycyjne rekolekcje (trzy, cztero-dniowe) bardziej do mnie docierały, była jakaś ciągłość. Tutaj zbyt długie przerwy w kazaniach, a prace domowe różnie z nimi bywa. W poprzednich rekolekcjach bardziej odczuwało się więź z głoszącym i bliższe mi były tematy kazań tzw. stanowych. Ale dziękuję za to co było.

Wiara jest zawsze wierząca i Boga kocham zawsze

Mogłam wysłuchać jedynie dwóch z czterech nauk ks. Jarka, jednak bardzo podobało mi się jego kazanie, poparcie świadectwem osoby świeckiej. Dobrym pomysłem było rozdawanie Słowa Bożego + zadań na kartkach papierowych. Jakoś dzięki temu mogłam wracać w wolnych chwilach do tej karteczki i podejmować wyzwanie. Nie było łatwo odpowiadać na te pytania od ks. Jarka. Plusem jest to, że dzięki temu zaczęłam czytać Pismo św. codziennie po pół godziny (bo w sumie jak się weźmie na poważnie to modlitwa, czytanie, pytania - tyle to zajmuje ;)) chciałabym uczestniczyć w jakiejś wspólnotce, ale mam wrażenie, że w naszej parafii to tylko starsze osoby są "zaangażowane" w formie skostniałej, i że te same osoby chodzą do wszystkich grup. Mam znajome "starsze panie" dlatego tak myślę. Jest coś "żywego",

pełnego energii, z dobrą ekipą muzyczną w tej parafii? Ja wiem, że to do zbawienia nie jest konieczne, ale jednak przyciąga i jakoś tak łatwiej...??? Jeśli jest, to niech się te osoby pokazują w czasie niedzielnej Mszy św., zachęcają, może po Mszy by można było z kimś porozmawiać, bo tak pójść gdzieś w ciemno to trudno trochę. Ale za czas rekolekcji dziękuję. Dużo mi dały. Niech Pan Bóg ma w opiece ks. Jarka i wszystkie osoby zaangażowane w ten dobry czas.

Podobał mi się kontakt Księdza z ludźmi, to że wyszedł przed ołtarz. Mówił bardzo jasno i zrozumiale. Myślę, że powinno nam się wyjaśniać co niektóre "sprawy wiary", jak np. "istnienie ducha św." czy "pojmowanie grzechu". Niby każdy coś tam o tym wie, ale nie zawsze potrafimy to sobie wyjaśnić, zrozumieć. Muszę dodać, że kazania w naszym Kościele głoszone przez Naszych Księżów są na prawdę budujące, dzięki którym jestem w stanie zrozumieć na nowo dużo rzeczy.

Nie uczestniczyłem osobiście, lecz dostawałem nagrania (niepełnosprawność) jestem z innej parafii lecz kolega dostarcza mi materiały i nagrania. Szczęść Boże inicjatorom!

Ksiądz Jarek sprawdził się bardzo dobrze jako rekolekcjonista. Warto kontynuować prowadzenie rekolekcji w przyszłości właśnie przez jego osobę.

Słowo Boże powinno być przekazywane w taki sposób, nie tylko podczas rekolekcji, ale również w każdą niedzielę (chciało się słuchać bez końca.... Ks. Jarka)

Uważam, że te rekolekcje zmobilizowały nas częściej sięgać po Pismo Święte. Ja po tych rekolekcjach będę się starała częściej to robić. Nie ma tłumaczenia, że nie mam czasu. Każdy w niedzielę powinien być na mszy świętej.

”PROSZĘ”

Przypominajcie w czasie rekolekcji, aby pracownicy wykonywali sumiennie swoją pracę, a pracodawcy nie zmuszali pracowników do pracy ponad siły (bo może dojść do tragedii)

Przypominajcie w czasie rekolekcji, aby ludzie szanowali każdego człowieka (we wszystkich płaszczyznach)

Praca zawodowa + obowiązki domowe (od świtu aż do nocy, sprawiają, że człowiek mimo woli zasypia...) zadania zostały wykonane w jednym dniu.

Księżu Jarku, dziękuję.

Modlitwa w ciszy. (świeca zap.)